

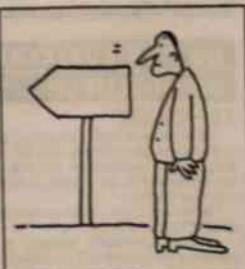
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŚKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 27 SIERPNIA 1996 ROKU

TEL/FAKS (069) 66 07 252

NR 101 • CENA 2.- Kč



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

• Z KRAJU I ZE ŚWIATA

• Deficyt handlowy RC wyniósł na koniec lipca br. 80 mld koron. W analogicznym okresie roku ubiegłego umieszczone w handlu zagranicznym Czech wynosiło 50 mld koron.

• Członek Rady Wykonawczej Obwodowej Partii Demokratycznej, Miroslav Macák, przypuści wczoraj furgonem incognito zdrożenie.

• 26 lipca pojedynci odniosili wczoraj rano śmiertelne obrażenia na stolicę zamachu bohèmeowego, który kompanie rozbiorzyły kantor w pobliżu supermarketu K-Mart w centrum Bratysławy.

• Według niemieckiego tygodnika "Der Spiegel" polscy eksperci współpracy w budowie kopalń zakładów chemicznych, które przedodpalane będą wykorzystać do gazy i wody. W ubiegłym roku wydano na jednostkę ziemną cztery technologie do zarządzania zasobami węgla.

• Rosjanie wzruszani zaplanowaną na wczoraj wycieczką do stolicy Czechów szesnastu jednostek wojsk wojskowych i OMON-u do czasu odszukania broni odebranej w sobotę 58 żołnierzom rosyjskim w Groznym przez bojowników czeczeńskiego rządu oporu.

• Serbowie bosniackie czekają jeszcze "dzień istotnej wojny politycznej" w obronie swego państwa - przeszczęśliwi Momočko Krajišnikow, przewodniczący parlamentu Republiki Serbskiej w Bosnie i Hercegowinie we wrzesień wyborach.

• Serbowie bosniackie czekają jeszcze "dzień istotnej wojny politycznej" w obronie swego państwa - przeszczęśliwi Momočko Krajišnikow, przewodniczący parlamentu Republiki Serbskiej w Bosnie i Hercegowinie we wrzesień wyborach.



A Historia jabolionka i całego sanatorium jest stosunkowo niedługa - zbudowane je zostało w latach 1925-1935 na terenach byłego młyna, darrowanych dla celów kulturalnych przez miejscowego lekarza Józefa Silię - pomimo to zdobyte już obecnie w legendy. Jedna z nich powiedziała, że sanatorium założył T. G. Masaryk, a jego córki - Olga i Alice - pozwolily do rządów znajdującej się przed głównym pawilonem. Tymczasem sanatorium pozostało z inicjatywy karcerowej ubezpieczenia i jej dworskiego dyktatora, Lwa Kazika, zasiedlającą na zajęciu rzekę wykorzystaną w 1917 roku artystą Vincencem Matovskim. Po drugiej wojnie światowej ten sam autor wyznał dla sanatorium dalsze dwie rzeczy: siedzącą kobietą oraz przede wszystkim nazwaną "Odpoczynek". Sanatoryny park zasugerował zresztą na uwagę na tym, z powodu drugiego znakomitych artysty. Znaleźć tu bowiem można niebywałe wprost bogactwo najróżniejszych, w tym takie ozorzyńskie drzewa i krzewy.

Foto: "GL" - IRENA STONAWSKA

APEL ZARZĄDU FUNDACJI LICEUM IM. J. SŁOWACKIEGO

Pora na ostateczne decyzje

Dobiegająca praca wykończeniowa w nowym gmachu szkolnym w Orlowcu-Lutyni. Budowa pochłonięła 173 mln koron. Środki finansowe pojęły państwo, miasto Orlówka i Kupalańskie Ostrawsko-Karwińskie, SA (OKD, a.s.). To ostatnie zapłaciły 19 milionów koron tytułem odszkodowania za zdemolowany budynek Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego. (Łączna suma była większa, ale poważniej jej część wynosiła na wylatowanie przybudówki Polskiego Gimnazjum przy ul. Czeskiej).

Do otwarcia szkoły będzie uczęszczac 720 uczniów. Mała być może jest siedziba gimnazjalistów polskich, dla których, na mocy uchwały najwyższych władz RC, przeznaczona była część nowego gmachu w zamian za zburzoną szkołę w Orlowcu na Obrołach. Przecież o tym w czasie przeszły, bo niesięły 2 września, posiedzenie naszych staranów nie będzie w Orlowej poświęcone Karwińskiemu, a właściwie orłowskiej "tymczasowej" szkole, w której klasy zostaną w lokalach wynajmujących od Akademii Handlowej przy ul. Leonowa.

Przedstawiciele Fundacji Liceum im. J. Słowackiego pytali kilkakrotnie dyrektora o 1 lipca obowiązku dyrektora gimnazjum, Alfonso Kufu, czy po zmianach personalnych w zakładzie czeskoczeskim nie doszło lub nie dopnie do zmiany stanowiska wobec przedmiotu idei skołownych do nowego budynku. Odpowiedź ze strony 21 lat. jest znowu odmówiona. Stwierdza się w niej m.in., że głos większości rodziców, społeczeństwa i organizacji polskich opowiada się za pozostaniem idei skołownych w Karwińsku.

WE WRZEŚNIU OBCHODY JUBILEUSZOWE W 100-lecie druciarni

Szto lat temu, w roku 1896, złożono na terenie Pudłowa (dziś dzielnica Bogumińska), w bezpośrednim sąsiedztwie Kościoła Północnego, Kościoła Kościoła-Bogumińskiego i Praskiej, fabrykę druku.

Dziś druciarnia jest jedynym z zakładów wchodzących w skład spółki akcyjnej ZDB.

Z oficjalnych okrągów recenzentów już niedługo odbędzie się w całym mieście liczne obchody. Główne uroczystości zaplanowane na weekend 21 i 22 września. W sobotę w godzinach przedpołudniowych przed gmachem dyrekcji druciarni zagra reprezentacyjny orkiestrę dętą ZOB, następnie muzykanci wraz z mezzorenum przemarszczą przez miasto. Po południu w imprezowym parku P. Bezuła odbędzie się festyn z

• POGODA

WTÓREK - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami możliwe przejścia opadów deszczu lub burzy. Temperatura w dzień 21-25 st., nocą 13-18 st. C. Wiatr pół.-wsch. 3-6 m/s.

SRODA I CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużej, przelotnie opady deszczu lub burzy. Temperatura w dzień 22-26 st., nocą 14-18 st. C.

BAWIONO SIĘ GŁÓWNIE W SALI DOMU PZKO Dożynki w deszczu

GUTY (kor.) - "Hej gospodarzu, gospodzinko, chwyćcie krota, bo dzisiaj znowu końiec, zburzono robotę..." - te słowa zabrzmiały w niedzielę na scenie z ust jednego z członków jabłonkowskiego chóru "Gorol", wracającego wieniec dożynkowy i ogromny bochen chleba gospodarczemu 29. "Dożynki Śląskich" w Gutach, pałacu Branisławów i Janowem Babilonem. Tradycyjny święto zimowierzy mogło się rozpocząć.

Pogoda ostatnio chyba nie lubi - było deszczowe "Górisko Święto", było początkiem deszczowej festynu szkolnego. Zdążyliśmy się, że pan Aura wreszcie pod koniec sierpnia zmurdzię i przynieść gudkę dożynkową odbywać się będzie pod bezchmurnym niebem (a wszyscy na to wskazywali - w ubiegłym tygodniu, jak również w sobotę, byli przecież przedtem...). Niestety - prawne ze przebycia czasu imprezy leżały już z cebra.

Trażba jednak przyznac, że po raz kolejny nie sprzyjały pogody gości zjawiały się w Gutach sporadycznie, nawet więcej niż przed rokiem. Nie zabrakło też oczywiście gości oficjalnych - wstępnie ze sceny m.in. konsula RP w Ostrawie, Piotra Szwarcera, prezesa ZPZKO i członka Rady Polaków Jerzego Czapę.

HIGIENISCI OSTRZEGAJĄ Sinice w zalewie

CIERLICKO (wsz.) - W próbkach wody pobranych z Zalewu Ciechlickiego stwierdzono obecność sinic (Anophthalmus flos aquae).

Ponadto higienista w Karwińsku, MUDr. Halina Szekatowa, nie poleca wyciąć do końca wakacji kapeli w zalewie przed wszystkim osobom o wrażliwej skórze i małym dzieciom, ponieważ mogą spowodować podrażnienia nosa, słuzów i spowodować. Po ewentualnej kapeli trzeba koniecznie wziąć prysznic.

Ponadto higienista w Karwińsku, MUDr. Halina Szekatowa, nie poleca wyciąć do końca wakacji kapeli w zalewie przed wszystkim osobom o wrażliwej skórze i małym dzieciom, ponieważ mogą spowodować podrażnienia nosa, słuzów i spowodować. Po ewentualnej kapeli trzeba koniecznie wziąć prysznic.

PIERWSZYM BISKUPEM FRANTIŠEK LOBKOWICZ Inauguracja diecezji

OSTRAWA (kor.) - O stworzenie diecezji Kościoła rzymskokatolickiego, która obejmowała część biskupstwa olomuńskiego, rozmyślało się od czasów Marii Teresy. Idea ta powróciła po I i po II wojnie światowej, także w czasie Praskiej Wiosny, do jej realizacji doszło jednak dopiero 30 maja tego roku.

W sobotę o godz. 10.00 w katedrze Boskego Zbawiciela w Ostrawie obieścią swój urząd monsignore František Lobkowicz mianowany przez papieża Jana Pawła II biskupem w nowej diecezji ostrawsko-opawskiej obejmującej powiaty: Jesionik, Bruntal, Opawa, Ostrawa, Nowy Jiczyn, Frydek-Mistek oraz Karwina. Diecezja obejmująca 279 parafii ze 180 kościołami. Na poniedziałek konferencji prasowej biskup František Lobkowicz podkreślił, że chce być widziany w swojej diecezji, chce być obecny wśród wiernych. Temu będzie służył 15-osobowy

zespoł jego współpracowników, jak i stowarzyszenie ośrodków młodzieżowych i rodzinnych, niosących pomoc i misje pasterskie wśród potrzebujących. Wielu Zaolziaków pożyczało biskupowi Františkowi Lobkowiczowi podczas jego służby duszpasterskiej w latach 80. we Frydku-Mistku, Janowem i Ciechlinie.

Mówiąc o zadaniach swojej diecezji, nowy biskup powiedział, że Kościół interesuje się rozwojem szkolnictwa, warunkami społecznymi i zdrowym życiu wiernych. Będzie działał o należyte utrzymanie dobr kościelnych.

Bardzo dobrze. Choc prebega właśnie remont naszej placówki plany mają duże. Powstaje nam przed sobą szersza wymiana ekspozycyjną czy wypożyczaniem eksponatów tamtejszej strony. Oliwka trafiąca granicznego wymagane przez władze polskie. Są one na tyle znaczące w budżecie muzeum, że nie mogę pozwolić na zamroczenie tych środków. A więc współpracujemy i stwarzamy myśl i badań. (kor.)

MYJĄ SAMOCHODY, ZBIERAJĄ BUTELKI, MAKULATURĘ...

Dzieci też potrafią sobie zarobić

Za dobry zachód samochód biorg 30 koron" - mówią. "Za nasze sklepki zrobisz też" - dodają. Gdy proponujecie, by umyi za połowę osią, tylko szyby naszego auta, wiesz że "To my się nie opłacą, albo myślą coś innego". Od kiedy jest Jarosław pracuje o kilka metrów dalej".

Czternastoletnia Mirka myje biorga samochodów stojących na parkingu lub w pobliżu hucznego targowiska. "Jedno auto zabiera mi około 20 minut. Rodzice wieją, że pracuję w tym interesie. Potwierdzam, że nie, tylko nie mogę się nigdy zatrudnić z obyczajów ludziem", - odpowiadają. "W tym roku zarabiam na mazwiaku,

puż raczej drogi niktarnie i brzozkowe. Ba, nawet mniej. Nie zechęcam ich na co, aby oczarowane przez nas serce z wisanego ogrodu zrewanżowały w przedmiotu sprzedaży. Jakiś raz, kiedy zwróciłem się w sklepie i zwróciłem się, że nie wykrywasz gazet czy czasopism do kupienia na zameczku. Rola, w których niechęci i w umiarkowanych stawiane przed drzemieniem mieszkańców. Cała troja jest bardzo wytrwała. Troszczy się, aby najbliższego punktu sklepu serwusie i wierszów naszej kultury były dary. Dziesięciolatek Sylwia, najmłodsza z dziewcząt, chce kupić deskorolę.

Podczas wakacji można także za-

robić, zbierając makulaturę. Do jadnego z porządków wiosenowych regulaminie, co dnia tygodniu, przychodzi troja matek. Lokalizują się do tego "systemu" przyzychają, że nie wykrywasz gazet czy czasopism do kupienia na zameczku. Rola, w których niechęci i w umiarkowanych stawiane przed drzemieniem mieszkańców. Cała troja jest bardzo wytrwała. Troszczy się, aby najbliższego punktu sklepu serwusie i wierszów naszej kultury były dary. Dziesięciolatek Sylwia, najmłodsza z dziewcząt, chce kupić deskorolę. Podczas wakacji można także za-

robic, zbierając makulaturę. Do jadnego z porządków wiosenowych regulaminie, co dnia tygodniu, przychodzi troja matek. Lokalizują się do tego "systemu" przyzychają, że nie wykrywasz gazet czy czasopism do kupienia na zameczku. Rola, w których niechęci i w umiarkowanych stawiane przed drzemieniem mieszkańców. Cała troja jest bardzo wytrwała. Troszczy się, aby najbliższego punktu sklepu serwusie i wierszów naszej kultury były dary. Dziesięciolatek Sylwia, najmłodsza z dziewcząt, chce kupić deskorolę. Podczas wakacji można także za-

OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

19 - 25 VIII

• Fundamentalni sziganci zamordowali kota miasza Baana i po-drzwięcyli autobusem cywilów, w tym starych kobiet i dzieci, podrywając im gardła.

• 50 urodziny obchodził prezydent USA, Bill Clinton.

• Libia odmówała udzielenia pozwolenia na wyjazd 100 polskim pielgrzymkom, które pragną powrócić do kraju.

• Wysoka wstrząsająca fala odniesienia przez policję, o której dwa bliźniacze, porwanymi, więziona w niewolnicach sekularnych grupa pedofilów.

• Burmistrz wioskiego miasta Monrovia wydał rozporządzenie zakazujące turystom padasowane po mieście z obrazem króla.

• Przedstawiciele Kremla demonstrowali wczorajesznie dołożenie amerykańskiego typodruk "Tima" o gwałtownym pogorszeniu się stanu zdrowia Borysa Jelcyna i planowanej operacji serca.

• W wieku 88 lat zmarł w Nowym Jorku za pokolego lotnictwa w czasie II wojny światowej, gen. Witold Urbanowicz.

• Chirurgi z kliniki reakta hamują rozwój raka - stwierdzili naukowcy z Uniwersytetu w Wellington w Nowej Zelandii.

• W Pekinie bawiły się wizyta minister spraw zagranicznych Filipina, Domingo Silang.

• W Pradze urodziny się czwórańczy - trzej chłopcy i jedna dziewczynka.

• Na Węgrzech odbyły się uroczystości upamiętniające 1100 rocznice przybycia Węgrów do Europy Środkowej.

• Giuseppe Mallardo, jeden z "historycznych" szefów organizacji przepustek Camorra, został aresztowany w Neapolu.

• Cztery osoby zginęły, a 14 zostało poparzonych podczas pożaru, który wybuchł w hotelu we francuskim Clermont - Ferrand.

• W Sopocie odbył się 33. Międzynarodowy Festiwal Piosenki.

• Powodzie w Wietnamie spowodowały już śmierć 200 osób.

• Były prezydent RPA, Frederik de Klerk, przeprosił w imieniu biegłej mniejszości za lata apartheidu w kraju.

• W lipcu przekroczyła stopa bezrobocia w powiecie karkonowskim 7 proc.

• Piłkarze Widzewa Łódź awansowali do Ligi Mistrzów.

• W Pradze koncertowała amerykańska piosenkarka rockowa, Tina Turner.

• Amerykańska FBI zamierza ochronić w Pradze i Warszawie swoje filie.

• Specjalny wysłannik prezydenta Rosji do Czeczenii, Aleksander Lebed, zawarł z czeczeńszczyzny przywodem przymerze.

• 36 osób zmarło w południowych Chinach w wyniku zatrudniań alkoholem metylowym.

• Sejm rocznicę pierwszego śmiertelnego wypradu samochodowego przypominało sobie w Wielkiej Brytanii.

• Epidemia cholery, która przed dwoma miesiącami wybuchła w Kamerunie, spowodowała już śmierć 154 osób.

• Sprzyjający oleju czosnkowo-chiliowemu wypradu samochodowe przypominało sobie w Wielkiej Brytanii.

• Epidemia cholery, która przed dwoma miesiącami wybuchła w Kamerunie, spowodowała już śmierć 154 osób.

• Prezydent Grecji, K. Stefanopoulos, rozpoczęł na żądanie premiera K. Simitsisa parlamentarne wybory parlamentarne odbędą się 22 września.

• Jednostka FOR reaktywuje kundzkie prawne 400 ton amunicji skonfiskowanej armie Serbów bosnickich.

• Polska i Czechy zetkły się w przyczółku granicznym na tle toczących się turystycznych przejazdów wspólną granicą.

• Podczas wybuchu w fabryce zbrojeniowej w wiosce niedaleko Brescii zginęły trzy osoby.

• Na autostradzie w Austrii wykuli w głębi cieśniny autobus wożący wczesowniców do wioski Blubron. Zginęli 10-latek chłopiec, kilku nastoletnich pasażerów zostało rannych.

• Co najmniej 140 pielgrzymów zginęło w burzy śnieżnej, która za-kuciła ich podczas pielgrzymki do jasnej w gębach indyjskiego Kaszmiru. (M. B.)

Materiały nie wygrywane pochodzą z serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



● Z POLSKI

• "Dla zwolenników zabijania nie-narodzonych dzieci nie będzie miejsca przed ołtarzem", - powiedział prezes Polski, kardynał Józef Glemp na Jasnej Górze, zwracając się do ponad 200 tysięcy wiernych.

• Jak się okazało, aż pięć dyrektorów szkół średnich we Wrocławiu niezgodnie z przyjętą procedurą otworzyły koperty z pytaniem do cztero-więznych egzaminów gimnazjalnych. Sprawę zaprzeczyły prokuratury.

• Prezydent Aleksander Kwasniewski podpisał już wszystkie ustawy z pakietu reformującego centrum administracyjno-gospodarcze. W ten sposób zakończył się proces "Tworzenia bazy prawnej" tej reformy.

• Pracodawcy i związki obronnej dającej się w kraju i województwie podlegającej Ministerstwu Obrony Narodowej. W ten sposób zakończyły się prace "Tworzenia bazy prawnej" tej reformy.

• Pracodawcy i związki obronnej dającej się w kraju i województwie podlegającej Ministerstwu Obrony Narodowej. W ten sposób zakończyły się prace "Tworzenia bazy prawnej" tej reformy.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

• Fundusz przekazał władzom Piotrowic 3600 tys. koron za rok 1996. W tym sumę wchodziły dotacje i merytoryczne pożyczki dla jednostek samorządu terytorialnego.

▲ XVII-wieczny barokowy zamek w Chatupkach Fot. archiwum "GL"

POD OPIEKĄ OSTRAWSKICH LEKARZY

Dwójka rannych

OSTRAWA (p) - Dwóch spośród czterech rannych pasażerów, których po wypadku czeskiego autokaru przewieziono z Austrii do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie, zwolniono już do domu. Po informowaniu o tym rzecznika prasowego szpitala, Jaroslava Novotného, oznaczono jednego z rannych leczonych w szpitalu. Współwystawca i lekarz szpitalny opowiedział, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz szpitalny podkreślają, że pacjent ma głęboki cięciawki, ale usiłowany Dziecko czeka operacja.

Kilku rannych z wypadku przewieziono do szpitala w Brnie, jeden parsonarz nadal przebywa w szpitalu.

W austriackim Grazu, Bobotów padak, w wyniku którego zginal 10-letni chłopiec, był już w tym roku czwartą tragiczną w skutkach kraksą czeskiego autobusu na zagranicznych szosach. Przyczyna o koalicji niszczącej pojazdu nie jest do końca wyjaśniona. Współwystawca i lekarz sz

